



Władysław Kozakiewicz — mistrz olimpijski w skoku o tyczce, pierwszy polski złoty medalista igrzysk w Moskwie.

Fot. — GAF

Na ten dzień polscy kibice czekali długo. Nasi reprezentanci startujący na igrzyskach olimpijskich w Moskwie do wtorku wywalczyli 16 medali, lecz żadnemu z nich nie udało się stanąć na najwyższym podium. Dopiero wtorek w jedenasty dzień sportowych zmagania na igrzyskach, reprezentant Polski zdobył medal z najcenniejszego kruszcu. Złoty medal wywalczył Władysław Kozakiewicz, a uczynił to w stylu, jakiego jeszcze kibice lekkiej atletyki nie oglądali. Zaliczając wszystkie wysokości w pierwszych próbach zapewnił sobie zwycięstwo w konkursie, a w dodatkowych skokach ustanowił rekord świata wynikiem 5,78 m. Świetnie spisali się pozostali reprezentanci Polski w konkursie skoku o tyczce. Ta deusz Ślusarski wywalczył srebrny medal, a Mariusz Klimczyk zajął 6 miejsce.

Prawdziwa walka w konkursie rozpoczęła się na wysokości 5,55, której nie zdołał pokonać rewela cyjny w tym sezonie Francuz Thierry Vigneron. Następną wysokość 5,60 atakowało tylko 2 zawodników: Kozakiewicz i Francuz Bellot, choć w konkursie pozostało jeszcze 6 tyczkarzy. Obaj przeszli tę wysokość w pierwszych próbach.

Wysokości 5,65 w pierwszej próbie nie potrafił pokonać żaden z zawodników oprócz Kozakiewicza. Rywal zmoiliowali się jednak w trzecich próbach. 5,65 zaliczyli: Wołkow (ZSRR), Francuz Houvion i nasz reprezentant Ślusarski.

Kolejną wysokość 5,70 świetnie wieczoraj usposobiony Kozakiewicz pokonał w pierwszym skoku. Trzy krotnie natomiast stracili poprzeczkę Houvion i Ślusarski. Za wodnik radziecki Wołkow po dwóch nieudanych próbach zrezygnował z trzeciego skoku, pragnąc walczyć na wyższej wysokości.

Na wysokości 5,75 pierwszy wystartował Kozakiewicz i podobnie jak w poprzednich skokach, pokonał ją w pierwszej próbie. Wołkow, który mógł skoczyć tylko raz stracił poprzeczkę, i w tym momencie już było wiadomo, że mistrzem olimpijskim został Polak Władysław Kozakiewicz. Nasz reprezentant nie zadowolili się zdobyciem medalu i poprosił o podniesienie poprzeczki na wysokość 5,78, o jeden centymetr lepiej od rekordu świata. Pierwsza próba była nieudana, lecz w drugiej Kozakiewicz pokonał poprzeczkę. Nasz reprezentant atakował jeszcze wysokość 5,82 cm, ale tym razem jeszcze mu się to nie udało.

W środę przed południem rozegrane zostały eliminacje skoku u kobiet. Obie reprezentantki Polski Anna Włodarczyk i Barbara Wojnar-Baran zakwalifikowały się do finału. Rekordzistka kraju — Włodarczyk nie miała kłopotów z osiągnięciem minimum — 6,50. Fezultat 6,58 zapewnił jej awans do

grona najlepszych. Natomiast Barbara Wojnar-Baran uzyskała tylko 6,44. Ten sam rezultat miała reprezentantka Gujany Jennifer Innis. Obie zakwalifikowane zostały do finału, w którym wystąpi 13 zawodniczek.

Ireneusz Golda zakwalifikował się do finału rzutu młotem. Reprezentant Polski osiągnął 70,88 i znalazł się w gronie 12 najlepszych zawodników.

Mirosław Żerkowski zakwalifikował się do półfinałów biegu na 1500 m. W eliminacjach Polak zajął wprawdzie w swej serii 5 miejsce, ale czasem 3,39,2 zapewnił sobie miejsce w gronie półfinalistów.

400 m mężczyźni

1. Wiktor Markin (ZSRR) — 44,00
2. Richard Mitchell (Australia) — 44,83
3. Frank Schaffer (NRD) — 44,87

SIATKÓWKA

W półfinałowym meczu turnieju siatkówki reprezentacja Polski przegrała z Bułgarią 0:3 (12:15, 13:15, 7:15).

Od pierwszych piłek zarysowała się przewaga drużyny Bułgarii. Bułgarzy grali szybko, dokładnie i zdobywali kolejne punkty obejmując prowadzenie 8:3, a następnie 10:5. Polacy robili wrażenie przemęczonych, brakowało im szybkości zarówno w ataku, jak i w obronie. Po serii błędów drużyny bułgarskiej polscy siatkarze zdołali jeszcze zmniejszyć stratę punktową, ale końcówka partii znowu należała do przeciwników. Nie pomogło nawet wprowadzenie do gry Tomasza Wójcila.

Nieszczylny blok naszego zespołu przepuszczał niemal wszystkie ataki Bułgarów. Bardzo mało piłek bronili Polacy w głębi pola. Brak też było dokładności w odbiorze zagrywki i przy samej zagrywce. Niemal identyczny przebieg miała druga partia — wyso-

Dokończenie na str. 4

Narada wojewodów

Wyniki gospodarcze I półrocz

30 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów — Edwarda Babiucha odbyła się w siedzibie rządu w Warszawie narada wojewodów i prezydentów miast stópnia wojewódzkiego. Uczestniczyli w niej wicepremierzy oraz ministrowie niektórych resortów.

Omówiono wyniki uzyskane przez gospodarkę w I półroczu br. i na tym tle ustalono kierunki działań na najbliższe miesiące. Szczególną uwagę poświęcono problemom rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego, zaopatrzenia rynku, rozwoju usług dla ludności, rozszerzenia działalności w przemyśle drobnym, lepszego wykorzystania lokalnych możliwości surowcowych oraz gospodarcze finansowej.

Kierując się ustaleniami wspólnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, przedyskutowano program realizacji przyjętych wówczas postanowień, których celem jest szybkie usunięcie skutków powodzi, sprawne przeprowadzenie żniw i jesiennych prac polowych, pełne wykorzystanie zasobów paszowych krajów oraz dobre zagospodarowanie wszystkich pól rolnych. Prezydium Rządu powołało w ostatnich dniach odpowiednio decyzje w tych sprawach obejmujące

Dokończenie na str. 2

Genewskie rozmowy ZSRR — USA Wielka Brytania

W Genewie odbyło się spotkanie delegacji ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii poświęcone przygotowywaniu układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z broni jądrowej.

PAP

Obrazy genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

Debatę nad propozycjami krajów socjalistycznych

Obraujący w Genewie, z udziałem delegacji rządowych 40 państw, Komitet Rozbrojeniowy kontynuuje dyskusję nad wniesioną przez ZSRR Polskę i inne kraje socjalistyczne, propozycją wypracowania kompleksowego programu rozbrojenia na najbliższe lata. Przedłożony w tej sprawie dokument roboczy wymienia jako cel najwyższy całkowite i powszechne rozbrojenie, realizowane pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Stwierdza on, że kroki w zakresie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia, nie mogą naruszać interesów bezpieczeństwa którejkolwiek ze stron i nie mogą prowadzić do uzyskania jednostronnych korzyści przez jakiegokolwiek państwo. Powszechne przyjęcie zasady niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych jest istotnym warunkiem sprzyjającym powstrzymaniu wysiłku zbrojeń. Równie ważnym warunkiem powstrzymania tego wysiłku jest przerwanie jakościowego ich doskonalenia.

Dokument państw socjali-

Przyjęto wspólny komunikat

Szef dyplomacji Jugosławii zakończył pobyt w Polsce

30 bm. dobiegła końca trzydniowa, oficjalna przyjacielska wizyta w Polsce związku wice sekretarza spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Josipa Vrhovca.

Przyjęty został wspólny komunikat przedstawiający przebieg i rezultaty wizyty. (tekst komunikatu podajemy na str. 2)

W środę związkowy sekretarz spraw zagranicznych SFRJ przebywał na Wybrzeżu Gdańskim. Podczas spotkania z I sekretarzem KW PZPR — Tadeuszem Fiszbachem gości

poinformował o głównych problemach rozwoju regionu, zwłaszcza gospodarki morskiej. Poruszono także zagadnienia współpracy pomiędzy Gdańskiem a Splitem, miastami, które od dłuższego czasu utrzymują przyjacielskie kontakty.

Następnie J. Vrhovec udał się na Westerplatte, gdzie złożył wiązankę kwiatów pod Pomnikami Obrońców i Wyzwolicieli Wybrzeża.

Kolejnym punktem wizyty było zwiedzanie Portu Północnego, naszej najnowocześniejszej bazy przeładunków węgla i paliw płynnych. J. Vrhovec

interesował się planami dalszej rozbudowy tej inwestycji. Związkowy sekretarz spraw zagranicznych SFRJ zwiędził także zabytki Starego Miasta w Gdańsku, wyrażając wysokie uznanie dla ich odbudowy i konserwacji.

Złożył też wizytę w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyńi. J. Vrhovec zapoznał się z cyklem budowy kadłubów, zwiedzając nowoczesne ciągi prefabrykacji sekcji okrętowych.

Jugosłowiański gość wysłuchał również koncertu organowego w katedrze oliwskiej.

PAP

Plenum WK ZSL w Lesznie

W Lesznie obradowało wczoraj plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Licząca 8300 członków organizacja ZSL w Leszczyńskim przygotowuje się do III Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów — ma on się odbyć 9 września br. Wczoraj przedyskutowano materiały na ten zjazd oraz główne tezy do dyskusji na wsiach i w gminach przed zjazdem. Ocenił też stan przygotowań do żniw oraz omówiono sposoby zaradzenia stratom w paszach gospodarskich, jakie spowodowała w Leszczyńskim powódź.

Plenum, którego przewodniczył prezes ZSL w Lesznie — Stanisław Koronowski, zatwierdziło sprawozdanie WK z działalności w minionych 2 latach. (tt)

Plenum KC BPK

Przygotowania do XII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej

Obradujące we wtorek plenum Komitetu Centralnego BPK podjęło uchwałę o zwołaniu 31 marca 1981 r. XII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Plenum zaaprobowało porządek obrad XII Zjazdu, który wysłucha sprawozdania KC za okres od XI (1976 r.) do XII Zjazdu BPK, sprawozdania o realizacji siódmego 5-letniego planu rozwoju gospodarki (1976—1980), a także omówi zadania na kolejny pięcioletni okres.

W referacie wygłoszonym na plenum I sekretarz KC BPK, Todor Żiwkow podkreślił, że zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartijnej Biuro Polityczne BPK postanowiło opublikować co najmniej na 1,5 miesiąca przed zjazdem tezy Komitetu Centralnego. Ich publikacja pozwoli omówić w partyjnej i ogólnonarodowej debacie podstawowe problemy rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego kraju. T. Żiwkow podkreślił, że głównym problemem politycznym omawianym

na zjeździe będzie dalszy rozwój i doskonalenie systemu politycznego rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego LRB. Mówca stwierdził, że zjazd zapoczątkuje okres głębokich zmian jakościowych w bułgarskiej gospodarce socjalistycznej.

Wskazując, iż zjazd będzie obradował w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, T. Żiwkow oświadczył, że podejmowane przez imperializm próby dyktowania swej woli narodom oraz działania z pozycji siły w stosunku do krajów socjalistycznych są groźne, lecz krótkowzroczną polityką nie mającą żadnych perspektyw.

Wyraził przekonanie, że w dobie współczesnej nie ma innego wyjścia niż pokojowe współistnienie. Dlatego Bułgaria aktywnie występuje w obronie pokoju i odparcia międzynarodowego, opowiada się za rozwojem współpracy i stosunków dobrego sąsiedztwa na Bałkanach. (PAP)

Międzynarodowy lot kosmiczny dobiega końca

Międzynarodowa załoga orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-36” — „Sojuz-37” kończy program wspólnych badań i eksperymentów radziecko-wietnamskich.

Wśród Leonid Popow, Walery Riumin, Wiktor Gorbalko i Pham Tuan realizowali końcowe eksperymenty programu naukowego, związane z badaniem składu gazu oraz mikroflory w pomieszczeniach stacji. Kontynuowano zdjęcia filmowe, jak również zajęcia fizyczne.

W programie dnia znajdowało się również przygotowanie statku „Sojuz-36” do powrotu na Ziemię. Kosmonauci skontrolowali systemy pokładowe statku i próbnie włączyli jego silniki.

Z członkami międzynarodowej załogi odbyła się tradycyjna konferencja prasowa. Dialog Kosmos — Ziemia trwał półtorej godziny. (PAP)

Od 1 sierpnia wchodzi w życie nowe przepisy w sprawie czynszów

Z dniem 1 sierpnia br. wchodzi w życie — jak już informowaliśmy — nowe przepisy w sprawie czynszów za mieszkania w budynkach rad narodowych, zakładów pracy i przywotnych - czynszowych. Przy pomniny, iż przewidują one podwyższenie stawek czynszowych, do wysokości 30 zł za metr w odniesieniu do mieszkań, w których liczba pokoi przekracza liczbę osób uprawniających do zamieszkania. Nowe opłaty pobierane będą tylko za pokój (lub pokoje) stanowiące nadwyżkę, reszta zaś będzie opłacana wg dotychczas obowiązujących stawek.

Zarządzenie ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska w sprawie nowych przepisów o czynszach, w niektórych przypadkach, pomocy finansowej na pokrycie podwyższonego czynszu, zostały rozesłane do

urzędów wojewódzkich, zjednoczeń gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w pierwszej połowie lipca. Jednakże, jak wynika z informacji uzyskanych w niektórych ADM-ach nie wszędzie uporano się jeszcze z pracami przygotowawczymi do wprowadzenia w życie nowych przepisów. Czas aby najniższe komórki administracyjne przyspieszyły swoje prace i powiadomiły jak najszybciej zainteresowanych o oczekujących ich zmianach.

Warto przy okazji poinformować, iż w uzasadnionych przypadkach będzie można uzyskać pomoc finansową na częściowe pokrycie czynszów za tzw. nadwyżkowe pokoje. Zasady i tryb tej pomocy ustala zarządzenie ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska z dnia 4 lipca br. Terenowe organy administracji mogą przyznać najemcy lokalu mieszkalnego Dokończenie na str. 4

Zmiana flagi Iranu

Prezydent Iranu Bani Szadr i przewodniczący Medżlisu Hszim Rafсандżani poinformowali o postanowieniu parlamentu w sprawie zmiany flagi państwowej Iranu. Barwy zielona, biała i czerwona zostaną utrzymane, na środkowym polu jednakże umieszczono będzie godło państwa a na dwu pozostałych — odpowiednie hasło religijne i data zwycięstwa rewolucji islamskiej.

PAP

Podano terminy wyborów prezydenckich we Francji

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że wybory prezydenckie odbędą się 26 kwietnia i 10 maja 1981r. Obecny prezydent Republiki Valery Giscard d'Estaing, objął urząd w dniu 19 maja 1974.

PAP

5 lat Aktu Końcowego KBWE

Odprężenie polityczne uzupełnić odprężeniem militarnym

Bylem naocznym świadkiem historycznej chwili podpisania 1 sierpnia 1975 roku Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w gmachu „Finlandia” w Helsinkach. Wśród kilkuset dziennikarzy, którzy towarzyszyli ceremonii złożenia podpisów pod tym dokumentem przez szefów 35 państw Europy oraz USA i Kanady, zapanała nastrój radości i zadowolenia. Dziennikarze polscy, którzy słowem i piórem towarzyszyli wielomiesięcznym zmaganiom polskich dyptomatów w niełatwych rokowaniach, mieli powód do szczególnej radości. Polska inicjatywa dyplomacyjna w sprawie zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej sprawom bezpieczeństwa i współpracy państw o odmiennych ustrojach społecznych, poparta przez pozostałe państwa Układu Warszawskiego, przyniosła konkretne rezultaty.

Historyczny Akt Końcowy potwierdził zasadę pokojowego współistnienia jako podstawę wzajemnych stosunków między państwami o różnych systemach społeczno-gospodarczych i uznał zasadę nienaruszalności granic, w tym polskich granic ustalonych w Poczdamie. Podpisanie Aktu Końcowego zakończyło też ważny etap w rozwoju Europy — etap przejścia od zimnej wojny do odprężenia, a jednocześnie stworzyło korzystny punkt wyjścia dla dalszych starań zmierzających do utrwalenia tego procesu i zapewnienia jego ciągłości.

W ciągu minionego 5-lecia wkład Polski w urzeczywistnienie Aktu Końcowego był znaczny i przyniósł szereg godnych uwagi wyników. W dynamicznie zmieniającej się sytuacji międzynarodowej, niewolnej od napięć, nasz kraj uważa konsekwentnie i zintegrowanie wprowadzanie w życie wszystkich postanowień Aktu Końcowego za jeden z najważniejszych czynników zachowania stabilności i kontynuacji procesu odprężenia w Europie.

W dziedzinie wielostronnej delegacja polska na spotkaniu przedstawicieli państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego w Belgradzie w latach 1977—1978 przedstawiła szereg propozycji dotyczących włączenia zasad KBWE do ustawodawstwa poszczególnych państw — w celu zapewnienia ich pełnej realizacji — a także w sprawie rozszerzenia współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju. Koła dyplomacyjne odnotowały także znaczny wkład Polski do prac ekspertów, którzy omawiali kwestie związane z pokojowym rozwiązywaniem problemów spornych w Europie oraz z bezpieczeństwem i współpracą w regionie Morza Śródziemnego, czy też nasz wkład w roku 1980 na Europejskim Forum w Hamburgu.

Dla realizacji zaleceń Aktu Końcowego duże znaczenie miało przedstawienie przez Polskę w ONZ projektu Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, przyjętej na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego w roku 1978.

W dziedzinie rozwoju stosunków dwustronnych z krajami o odmiennych ustrojach społeczno-gospodarczych, a także w dialogu i konsultacjach politycznych Polska widzi jeden

z ważnych instrumentów utrwalania procesu odprężenia i współpracy. Polska wychodzi z założenia, że nie ma takich problemów konfliktowych, których nie można by rozwiązać drogą rozmów i rokowań. Idąc po tej linii rozumowania, Polska uzgodniła i podpisała z większością państw europejskich deklaracje zawierające zasady Aktu Końcowego i określające we wzajemnych stosunkach mechanizmy konsultacji politycznych na różnych szczeblach. Dzięki temu w ostatnim okresie, odkąd na przełomie roku nastąpiło poważne pogorszenie sytuacji międzynarodowej, system bilateralnych konsultacji politycznych okazał się skutecznym instrumentem wyjaśniania stanowisk, zachowania dialogu politycznego Wschód — Zachód i budowy zaufania we wzajemnych stosunkach.

W dziedzinie gospodarczej Polska wzbogaciła formy europejskiej współpracy, podpisując ze wszystkimi ważniejszymi państwami naszego kontynentu 10-letnie umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej. Godne uwagi są też starania Polski o zapewnienie korzystnej współpracy małych i średnich przedsiębiorstw. Jak i podejmowanie wspólnych przedsięwzięć i inwestycji w państwach trzecich.

W ramach tak zwanego III koszyka Polska wprowadziła szereg ułatwień w kontaktach międzyludzkich, w sprawie łączenia rodzin i szeroko rozwinięła turystykę, znosząc m. in. wizy w ruchu osobowym z Austrią, Finlandią i Szwecją. Znacznie rozszerzono współpracę i wymianę w dziedzinie kultury i oświaty.

Po decyzjach państw NATO z roku 1978 w sprawie zwiększenia wydatków na zbrojenia i z grudnia roku 1979 w sprawie budowy i rozlokowania rakiet o średnim zasięgu z głowicami nuklearnymi w niektórych państwach Europy Zachodniej powstała groźba narzucenia namemu kontynentowi nowego wyścigu zbrojeń. Na tym tle szczególnego znaczenia nabierają propozycje państw Układu Warszawskiego zwolnienia konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie, uzupełnienie gotowości Polski goszczenia uczestników takiej konferencji w Warszawie.

Na podstawie swego historycznego doświadczenia Polska wychodzi z założenia, że zbrojenia nie są skutecznym środkiem zapewnienia bezpieczeństwa. Odprężenie polityczne, osiągnięte 5 lat temu w Helsinkach, należy uzupełnić odprężeniem militarnym.

Dlatego też wśród posunięć mogących przyczynić się do konsolidacji odprężenia w Europie ważnym impulsem mogą być wyniki spotkania przedstawicieli państw KBWE w Madrycie. Spotkanie madryckie powinno podjąć decyzje w sprawie przygotowania i zwolnienia konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie i Polska jest zainteresowana, aby jedna z jej faz odbyła się w Warszawie — mieście, którego doświadczenia historyczne i tradycje walki o pokój dają mu szczególny tytuł do wystąpienia w roli gospodarza tak ważnego dla naszego kontynentu zgromadzenia państw.

RUDOLF HOFFMAN



MARIA GOŹDZIKOWSKA

Laureaci nagród państwowych

Uznanie dla poznajskiej techniki

Technologie z zakresu obróbki plastycznej już parokrotnie zostały uhonorowane nagrodami państwowymi. Potwierdza to funkcjonująca w świecie opinia o polskiej szkole obróbki plastycznej. Oryginalnym rozwiązaniem przewodzi technologia kućta wałów korbowych opracowana przez poznajkiaka, prof. Tadeusza Rucy, też swego czasu laureata nagrody państwowej.

W tym roku lista nagrodzonych tym zaszczytnym wyróżnieniem powiększyła się o zespół: prof. Zdzisław Marciniak, mgr inż. Sławek Andrzej Dębiński, inż. Hipolit Domaszczynski, mgr inż. Zenon Kopacz, mgr inż. Marek Romanowski, mgr inż. Jacek Rybka, mgr inż. Jan Szulczyński, który opracował metodę walcowania poprzecznego i walcarki do kształtowania profilu uzbionych.

Nie wdając się w konstrukcyjno-technologiczne zawiłości, można powiedzieć, iż ta metoda i walcarka profilowa WPM-120 umożliwiają kształtowanie drogą obróbki plastycznej różnego rodzaju wałków uzbionych i wielostopniowych, tulei o dowolnych kształtach wewnętrznych, kół zębnych itp. Poza wysoką wydajnością metoda pozwala na zmniejszenie pracochłonności zużycia energii, materiałów, a przede wszystkim podnosi walory użyteczne kształtowanych elementów. Gdy bowiem wykonana się je metodą skrawania, będą one mniej wytrzymałe

poprzecinane włókna zewnętrzne).

Metoda Marciniaka, jak powszechnie nazywa się to rozwiązanie, została opatentowana w 11 najbardziej przemysłowych krajach świata a 59 firm wyraziło chęć zastosowania walcarek. Sek tylko w tym, że dotychczas wyprodukowano 29 walcarek, a w tym roku zmontuje się 30 następnych. Czynnikiem starania o rozwinięcie tej korzystnej produkcji, czemu zapewne służyć będzie nagroda państwowa i stopnia dla twórców z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Obróbki Plastycznej Metali „Plasome”, Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu i Instytutu Technologii Bezwirowych Politechniki Warszawskiej.

Członkiem nagrodzonego zespołu jest także poznajkiak — mgr inż. Marek Romanowski, od dwudziestu lat pracownik Instytutu Obróbki Plastycznej przy ul. Zamenhofska.

— Przynależ do nas — informuje dyrektor do spraw naukowo-badawczych Zbigniew Rusinek — po ukończeniu studiów w Politechnice Poznańskiej, a obecnie jest adiunktem i kierownikiem pracowni w Zakładzie Walcowania Części Maszyn. Jeden z pierwszych otrzymał specjalizację zawodową I stopnia, co nie dziwi, bo aż jedenastokrotnie uzyskiwał nagrody resortowe; jest autorem trzech patentów, wielu publikacji. Odbył staż naukowy w Moskwie, uczestniczył w wielu sympozjach naukowych.

codziennej sumiennosci pracownicy, ich odpowiedzialności, nawet za drobniutki od których zależy przecież jakość wyrobu finalnego. Te właśnie przyzwyczajenia i umiejętności przydadzą się też załodze po oddaniu do użytku nowo budowanego zakładu. Będą tam warunki lepsze niż teraz warunki pracy, co pozwoli zwiększyć wydajność. (woj) Fot. — A. Moś

261 000 mieszkańców spółdzielczych domów w Poznaniu

Pod koniec ubiegłego roku w Poznaniu było 858 spółdzielczych domów, a województwie 436, z których tylko 18 powstało przed rokiem 1950. Bo też spółdzielcze budownictwo wielorodzinne dopiero od połowy lat pięćdziesiątych zaczęło się rozwijać na szerszą skalę. Od tamtego okresu systematycznie już co roku przybywało więcej spółdzielczych budynków.

W grudniu ubiegłego roku w takich domach mieszkało w Poznaniu 203 000 osób, natomiast w województwie 58 720 osób, zajmujących około 16 300 lokali. (an)

Rocznik Nadnotecki

Materiały opublikowane w 1 zeszytach X tomu „Rocznika Nadnoteckiego” dotyczą w głównej mierze regionalnej historii nowożytnej i nowoczesnej. Zygmunta Borasa pisze o walce o polskość Ziemi Nadnoteckiej w okresie 173 lat niewoli. Stanisław Żelaźkiewicz — o Wale Pomorskim oraz o walkach żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego o jego przełamanie, a Mieczysław Lepczyński — o izbach pamięci narodowej i ich znaczeniu w działalności ideowo-wychowawczej.

„Rocznik” zamieszcza także fragment opowieści dokumentalnej Alojzego Srogi pt. „Na drodze stał Kołobrzeg” oraz „Leona Kruczkowskiego i moje pierwsze dni wolności w Jastrowiu” pióra Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego.

Współczesna tematyka społeczno-gospodarcza i kulturalna dominuje w artykułach: Pawła Pawłowskiego — „Dzisiaj i jutro budownictwa mieszkaniowego w Pile” i „Zdzisława Witkowskiego — „Szkołnictwo zawodowe a potrzeby gospodarki narodowej” i Henryka Wandowskiego — „Piłska Scena Kameralna”.

Wśród krytyki literackiej, Feliks Fornalczyk charakteryzuje sylwetkę i twórczość Stanisława Neumerta, poety-rolnika z Guleza koło Czarnkowa, a poznajki historyk, Jerzy Łojko polemizuje z opublikowaną w poprzednim tomie „Rocznika Nadnoteckiego” wypowiedzią Stanisława Helzyńskiego pt. „Jak pisałem opowieść o Janku z Czarnkowa”, przeciwdziałając się metodzie popularyzacji historii zastosowanej w tej książce („Literacki portret Janka z Czarnkowa w oczach historyka”). Ponadto — recenzje i omówienia książek oraz kronika ważniejszych wydarzeń w województwie pilskim. (wos)

Kadry dla rzemiosła

Jak się uczą zawodu?

Rozwój usług zależy od wielu czynników, wśród których jednym z najważniejszych jest szkolenie młodych fachowców. Znaczną rolę w tym względzie odgrywają warsztaty rzemieślnicze. Dobrze więc się stało, iż WRZZ i ZW ZSMP przeprowadziły w Poznaniu przegląd praktycznej nauki zawodu uczniów zatrudnianych właśnie przez rzemieślników. Objął on 4 cechy rzemiosła: metalowych, ślusarzy, włóknarzy oraz różnych — w sumie 33 zakłady między innymi mechaniki pojazdowej, wyrobu akcesoriów, inroligatorów, cukiernicze, fryzjerskie. Są to więc przede wszystkim te usługi, na które jest szczególny popyt.

W zakładach rzemieślniczych pracuje i zdobywa praktyczną umiejętność zawodu na ogół po dwóch uczniach. Zdarzają się jednak przypadki rezygnacji z nauki. Spowodowane są one na ogół niepodaniem obowiązkiem stawianym przez szefów. Można więc chyba tym ostatnim postawić dobrą notę, gdyż przecież wysokie wymagania w stosunku do uc-

niów są podstawą solidnej nauki. Biorąc zaś pod uwagę to, że wszystkie osoby szkolące młodzież mają dyplomy mistrzowskie, a ponad połowa zdobyła przeszkolenie pedagogiczne na kursach organizowanych przez Izbę Rzemieślniczą lub Zakład Doskonalenia Zawodowego, można przyjąć, że poziom nauki jest dobry. Poza tym około 75 procent uczniów zakładów rzemieślniczych uzupełnia naukę praktyczną wiedzą teoretyczną zdobywaną w szkołach zawodowych i średnich.

Mimo wszystko można i należy udoskonalać naukę zawodu w zakładach rzemieślniczych. Służyć temu mają odpowiednie programy. Nie było ich, niestety, w prawie połowie wizytowanych warsztatów. A przecież taki program — określający w jakiej kolejności, w jaki sposób wprowadza się młodego człowieka w tajniki poszczególnych operacji i cały tok wykonywanej pracy, le czasu przeznaczają się na opisanie takiej czy innej umiejętności (wszystko jedno czy będzie to układanie fryzury

czy wyklepywanie błotnika) — konkretyzuje szkolenie, przyspiesza jego przebieg. Zakłady szkolące uczniów są zobowiązane do posiadania takich programów. Ich brak jest więc sporym uchybieniem przeciwko zasadom przygotowywania młodych kadr.

W programach takich znaleźć się też muszą miejsce i czas na sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy. Z tym w warsztatach rzemieślniczych nie jest najlepiej. I w teorii i w praktyce. Niestety, kilku uczących młodzież mistrzów nie ma przeszkolenia z zakresu znajomości przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Wyępują też wypadki wykonywania przez uczniów prac zabronionych dla nich, czy to ze względu na zbyt małe jeszcze umiejętności, czy młodociany wiek, a 25 procent zakładów nie przeszkoliło ich w ogóle ze znajomości zasad bhp. Brak też często bieżącej praktycznej instrukcji w tym zakresie, która powinna udzielana być w czasie pracy.

Jest to istotny mankament. Chodzi przecież nie tylko o bie-

żącą opiekę nad zdrowiem młodzieży, za którą się wzięło od odpowiedzialności, o zapewnienie jej bezpieczeństwa. Ważnym jest również wpałanie przyszłym rzemieślnikom zasad pracy bezpiecznej, biorąc pod uwagę, że przestrzeganie przepisów bhp decyduje — choć po średnio, ale jednak — o jakości wykonywanej roboty.

W zakresie opieki nad zdrowiem uczniów jest więcej uchybień. Odnotowano w czasie przeglądów w niektórych warsztatach brak osłon na maszyny. Żle rozmieszczone punkty świetlne, brud i bałagan. Generalnie nie przestrzegano się za sady badań lekarskich uczniów (zarówno wstępnych, jak i o okresowych). Badania takie powinny być wписыwane do „Karty pracownika młodocianego”. Takich kart też, niestety, często nie ma, a są one obowiązującym dokumentem dla rzemieślników szkolących uczniów.

Jak widać, poszczególne cechy rzemieślnicze sprawom szkolenia kadr fachowców nie przyglądają się chyba zbyt często, a jeśli to czynią, to ze zbyt dalekiego dystansu. Wszystkie zaś te mankamenty nie tylko mogą, ale muszą być usunięte. Rzemiosło bowiem w dużym stopniu odpowiadać za rozwój usług, w poważnym też sposób powinno podejść do sprawy nauki zawodu w warsztatach i zakładach rzemieślniczych.

ZOFIA SZPROKOFF

